

Barometr, czyli MPMK Strzegom 2020

tekst: Marek Hołda

zdjęcia: Katarzyna Wiszowaty

Dwa lata temu, kiedy Mistrzostwa Polski Młodych Koni w trzech dyscyplinach olimpijskich zorganizowano po raz pierwszy w jednym czasie i w jednym miejscu – czyli na terenie ośrodka jeździeckiego LKS „Stragona” w Morawie koło Strzegomia – impreza ta startowała z największego frekwencyjnego dołka w swojej najnowszej historii. Dobre opinie z pierwszej strzegomskiej edycji MPMK w tym kształcie, konsekwencja, bardzo dobra organizacja i stabilizacja sprawiły, że impreza ta nabrała charakteru prawdziwego festiwalu końskiej młodości, wzbogaconego o urokliwe otoczenie obiektów sportowych Morawy.

Wszystko to niewątpliwie zachęcało do wzięcia udziału w tych zmaganiach, a efekt dało się zobaczyć. Świadczyły o tym dwie setki koni, które przystąpiły do zmagania w tym roku, o 10% więcej niż w roku ubiegłym, a niemal o 30% niż w feralnym roku 2018. 112 z nich miało wpis do ksiąg PZH, natomiast spośród 88 koni wpisanych do ksiąg zagranicznych, 19 było wyhodowanych w Polsce, czyli udział tej grupy był mniejszy niż w roku ubiegłym. Najbardziej zaznaczył się on wśród czterolatków. Chociaż prawie wszystkie z nich są zarejestrowane w księgach niemieckich i mają prawo poddać się analogicznej próbie w ramach Bundeschampionatu, to prawdopodobnie taka ewentualność przeraża jednak



Dolce Bie AA (Biegacz AA – Dolce Vita AA po Veloce de Favi AA)
– Artur Społowicz



możliwości ich właścicieli, toteż impreza organizowana przez PZHK jest dla nich bardzo atrakcyjna, by nie powiedzieć – zbawienna.

UJEŹDŻENIE

Jeżeli MPMK są jakimś barometrem stanu posiadania, czyli tego, co się u nas urodziło i co importowaliśmy, to w tej dyscyplinie przyszłość zapowiada się raczej mgliście. Powoli, ale systematycznie rośnie liczba koni przystępujących do tych zmagania. Dwa lata temu było ich 41, w roku ubiegłym – 52, a w tym roku stawiało się ich już 61. Zwiększa się wśród nich udział koni z polskimi paszportami, a połowa czterolatków urodziła się w polskich hodowlach. Chociaż jest to dział hodowli do niedawna najbardziej zapóźniony w stosunku do zagranicznej konkurencji, to ta wzrastająca tendencja, pojawienie się nowych hodowców i jeźdźców, a zwłaszcza przemyślana i efektywna praca hodowlana, odbywająca się na tym polu, mogą napawać optymizmem. Jednakże w tym roku, w opinii sędziów, koni młodszych, przejawiających jakiś większy potencjał, było niewiele.

Konie 4-letnie

W najliczniejszej grupie – koni 4-letnich z paszportami PZHK (18 szt.), bezapelacyjnie najlepszym okazał się, skwitowany bardzo pochlebny komentarzami sędziów, kary ogier DONATAN sp (Bon Coeur han. – Dream Girl sp / Rhythmus S westf.) hod. i wł. Remigiusza Makowskiego. Został najwyżej oceniony na trójkącie, zwłaszcza za typ i obszerny, elastyczny stęp, a dosiadająca go Paulina Tomczak potrafiła zaprezentować wszystkie walory tego, obdarzonego dużą chęcią współpracy, konia. Para ta w pierwszym przejeździe uzyskała wszystkie noty powyżej 8,0 pkt., a za pracę w stępie – nawet 9,0. Pre-

▼ Donatan sp (Bon Coeur han. – Dream Girl sp / Rhythmus S westf.) – Paulina Tomczak



zdjęcie: Katarzyna Broda

zentowany przez właścicielkę, Urszulę Krzewicką, a wyhodowany przez Krzysztofa Lika, siwy wałach BOSSA NOVA HIT wlkp (Sandro Hit old. – Bossa Nova wlkp / Carbano hol.), który zademonstrował bardzo dobrą pracę w klusie, a niestety gorzej wypadł, jeśli chodzi o podporządkowanie, zdobył tytuł wicemistrzowski. Lepsze przejazdy na czworoboku, lecz dość słabe oceny z próby na trójkącie sprawiły, że trzecim miejscem musiała się zadowolić para Martyna Bańska i dosiadany przez nią siwy wałach BALLOUTELLI PRINCE-J sp (Kaiser Karl old. – Birma sp / Tic Tak wlkp), którego wyhodował Marcin Jankowicz, a właścicielką jest Małgorzata Choma.

Urodzony w Holandii ogier LADYKILLER KWPN (Glamourdale – Gukevannie / Westpoint) został na trójkącie równie wysoko oceniony, jak Donatan, a jego największym atutem był doskonały klus. Bardzo dobrze zaprezentowany przez właścicielkę – Ilonę Janas, świetnie pracujący w galopie i klusie, bezapelacyjnie wygrał kategorię czterolatków z paszportami zagranicznymi.

Konie 5-letnie

Wyhodowany przez Pawła Mazurka i będący jego własnością, a dosiadany przez Karolinę Mazurek karotarantowaty ogier BIAŁY KRUK sp (Lenon L westf. – Biała Dama sp / Lord Alexander old.) jest spadkobiercą długiej tradycji hodowli koni tarantowatych w tej rodzinie. Bardzo dobra współpraca z amazonką, praca w klusie, a zwłaszcza w galopie, przyniosły mu mistrzowski tytuł w grupie 11 polskich pięcioletków. Koń ten rok temu, w wieku 4 lat, zajął trzecie miejsce. Jego amazonka wywalczyła też dla będącej jej własnością, a wyhodowanej w SK Pępowo, gniadej klaczy BURSZTYNOWA DAMA sp (Czardasz sp – Barsa sp / Castiglione L old.) tytuł wicemistrzyni, podobnie jak w roku ubiegłym. Wyhodowany w SK Janów Podlaski kasztanowaty małopolski wałach EMANOS m(AA) (Huzar m[AA] – Emanilla m / Decoration xo), dosiadany przez Natalię Kozłowską, bardzo dobrze pracujący w klusie i nieźle w galopie, ale niestety niezbyt jeszcze chętnie podporządkowujący się amazonce, zdobył tytuł II wicemistrza w tej kategorii. Wynik ten jest dowodem sporego postępu treningowego, zwłaszcza jeśli chodzi o jakość chodów, bowiem w roku ubiegłym, jako czterolatek, ukończył zmagania na ostatnim miejscu, z bardzo niskimi ocenami.

W analogicznej klasie 8 koni z paszportami zagranicznymi ubiegłoroczny sukces powtórzył bardzo obiecujący, dosiadany przez Aleksandrę Krywult, kasztanowaty ogier LARI FARI DSP (Luis Figo baw. – Pink Floyd baw.



zdjęcie: Katarzyna Broda

▲ Biały Kruk sp (Lenon L westf. – Biała Dama sp / Lord Alexander old.) – Karolina Mazurek



zdjęcie: Katarzyna Broda

▲ Bursztynowa Dama sp (Czardasz sp – Barsa sp / Castiglione L old.) – Karolina Mazurek

/ Don Diamond würt.) wyhodowany w Niemczech, wł. Dariusza Krywulta. Jest to koń w bardzo dobrym typie, poprawny, bardzo dobrze pracujący w trzech chodach, a szczególnie w galopie, bezkonkurencyjny wśród swoich rówieśników.

Konie 6-letnie

Przebojowo i niespodziewanie – zdobywając tytuł mistrzowski, zadebiutował w mistrzostwach małopolski ciemnogniady wałach HARRY HOLE m[AA] (Huzar m[AA] – Huba m / Top Gun xo) hod. SK Walewice, wł. Agaty Gomiak, a dosiadany przez Teresę Tomaszewską. W wymagającym już programie dla koni 6-letnich najwyższe noty uzyskał za pracę w klusie i galopie. Miejsce drugie w tej, liczącej 7 koni, grupie zajął ciemnogniady wałach BARNADO sp (Arriba Z – Bakara sp / Love Affair han.) hod. Krzysztofa Strąka, wł. Michała Mordzelewskiego, a prezentowany przez Zofię Mordzelewską. Jako czterolatek był w mistrzostwach piąty, w roku ubiegłym zaliczył słaby występ, jednak praca przyniosła wyniki, a dobre noty sędziów uzyskał przede wszystkim za elementy wykonywane w galopie. Gniady wałach

Marlena Gruca-Rucińska (sędzia ujeżdżenia)

Donatan sp – 1. m. konie 4-letnie z polskimi paszportami

Koń harmonijnie zbudowany, nieduży, ale niezwykle rytmicznie i lekko poruszający się, ujął komisję płynnością, wspaniałą prezentacją i dużą ekspresją. Ogier zachwycał swoim stępem przez wszystkie dni rywalizacji. Podczas przejazdów utrzymywał równy takt w klusie, charakteryzując się dobrą energią zadu, z tylnymi kończynami wkraczającymi pod kłode, jak również wspaniałą równowagą we wszystkich przejściach. Nieco niższe oceny za kłus spowodowane były tendencją do szerokiego stawiania zadnich nóg w poszerzeniach, głównie w przejeździe finałowym. Galop również rytmiczny, dobrze zrównoważony i z właściwą tendencją „pod górę”. W przejeździe finałowym Donatan otrzymał nieco niższe oceny z uwagi na mniejszą ekspresję, co mogło być efektem zmęczenia młodego ogiera. Na podkreślenie zasługuje bardzo dobra, wręcz wzorowa prezentacja młodego konia, który jest na dobrej drodze szkoleniowej i chętnie, w rozluźnieniu fizycznym i psychicznym, współpracuje z jeźdźcem.

Ladykiller KWPN – 1. m. konie 4-letnie z zagranicznymi paszportami

Ogier w nowoczesnym typie konia sportowego, ramowy, poprawnie zbudowany, charakteryzuje się wysokiej jakości wszystkimi trzema chodami. Już na płycie zachwyił komisję dynamiką i elastycznością kłusa, otrzymując ocenę 9,0. W przejazdach na czworoboku Ladykiller otrzymywał najwyższe oceny za galop, w tym 9,0 w finale. Prezentował dynamiczne odbicie od zadu, dobrą obszerność i bardzo pożądaną w ujeżdżeniu, wyraźną fazę lotu. Kłus, na czworoboku nieco niżej oceniony niż na płycie, został zaprezentowany w mniejszym rozluźnieniu grzbietu, z pewnymi utratami płynności, ale nadal z ekspresją i dobrą elastycznością. W stępie kary ogier prezentował prawidłową sylwetkę i aktywność, jednak tendencja do usztywniania grzbietu powodowała utratę przepuszczalności i chwilowe zakłócenia wyraźnego czterotaktu stępa. Ten niewątpliwie utalentowany koń ma duże możliwości, aby w przyszłości prezentować się w konkurencji ujeżdżenia. Już w tak młodym wieku można dostrzec duży potencjał do zebrania. Jego „gorący” temperament z jednej strony jest ogromną zaletą, jednak z drugiej – tym ostrożniej należy prowadzić jego dalszy rozwój, zwracając szczególną uwagę na rozluźnienie i przepuszczalność.

Biały Kruk sp – 1. m. konie 5-letnie z polskimi paszportami

Ramowy, poprawnie zbudowany ogier ciekawej tarantowatej maści, charakteryzuje się poprawnymi, obszernymi chodami oraz bardzo dobrym przygotowaniem do wymogów konkursów mistrzowskich dla koni 5-letnich. Najlepszym chodem tego konia jest galop – obszerny, „pod górę”, w dobrej równowadze zarówno w poszerzeniach, jak i w skróceniach. W klusie Biały Kruk prezentuje wyraźne zaangażowanie zadu i dobrą regularność, jednak ma jeszcze problemy z utrzymaniem płynności i jednakowej kadencji w łukach i elementach. Wraz z rozwojem atletyzmu w trakcie treningu ujeżdżeniowego, jakość kłusa w kadencji będzie coraz wyższa. Stęp również w poprawnym rytmie i zrelaksowaniu. Ogier chętnie współpracujący oraz dobrze wygimnastykowany i przepuszczalny, został zaprezentowany w harmonii i z dużą elegancją.

Lari Fari DSP – 1. m. konie 5-letnie z zagranicznymi paszportami

Wspaniały kasztanowaty ogier, który potwierdził swoją klasę, zwyciężając we wszystkich trzech konkursach. Charakteryzuje się bardzo harmonijną budową w nowoczesnym typie konia ujeżdżeniowego, dobrym połączeniem głowy i szyi oraz prawidłową linią grzbietu. We wszystkich konkursach Lari Fari najwyższe, stabilne oceny otrzymał za galop (8,5, 8,5 i 8,6), charakteryzujący się świetną równowagą i zaangażowaniem zadu oraz łatwością przenoszenia ciężaru na zad, co świadczy o dużym potencjale do zebrania. Kłus obszerny i bardzo rytmiczny, z dużą elastycznością i lekkością przodu, został oceniony najwyższej w pierwszym półfinale (8,8). W następnych przejazdach, przez większość czasu prezentacji w klusie były kłopoty ze stabilnością kontaktu, co wpływało również na niewystarczającą przepuszczalność (lub z niej wynikało). Pomimo tych trudności, należy podkreślić niezaburzony, jednakowy rytm kłusa w każdym fragmencie przejazdu, co stanowi ogromną wartość. W klusie Lari Fari, pomimo dużej ekspresji oraz giętkości stawów, ma tendencję do zbyt małego wkraczania pod środek ciężkości, co trzeba mieć na uwadze w procesie szkolenia tego obiecującego konia. W stępie był zrelaksowany, aktywny, obszerny, w dobrym czterotaktowym rytmie. Wspaniała prezentacja, duża ekspresja oraz naturalna tendencja do poruszania się „pod górę”, to atuty ogiera, którego potencjał, jako konia ujeżdżeniowego w przyszłości, został oceniony bardzo wysoko.

Harry Hole m(AA) – 1. m. konie 6-letnie z polskimi paszportami

Bardzo elegancki wałach, dobrze przygotowany do wymogów poziomu mistrzostw koni 6-letnich. Najwyższe oceny otrzymał za kłus, zaprezentowany w dobrej kadencji i lekkości. Chody boczne zostały wykonane w dobrym stopniu wygimnastykowania i w odpowiednim stopniu zebrania. W galopie Harry Hole również pokazał właściwą tendencję i dużo możliwości do zebrania, co zapoczątkowało poprawnie wykonanymi zmianami nogi w konkursie finałowym. W tym chodzie brakuje jeszcze większej dynamiki odbicia od zadu oraz dłuższej fazy lotu. Stęp w dobrym rytmie, ale niezbyt obszerny i mało pracy przez elastyczny grzbiet. Koń bardzo ciekawy, z potencjałem do zebrania i na właściwej ścieżce szkolenia.

Buenos Aires old. – 1. m. konie 6-letnie z zagranicznymi paszportami

Piękna kara kłacz, charakteryzująca się poprawną budową i ciekawą prezentacją, z dobrą motoryką ruchu i dynamicznym odbiciem od zadu, bardzo elastyczna. W klusie porusza się z lekkością i dobrze zaangażowanym zadem, wkraczającym pod środek ciężkości. Warto również podkreślić łatwość wykonywania poszerzeń, jak również duży potencjał do zebrania. Kłus został wysoko oceniony w drugim półfinale, w którym był zaprezentowany płynnie, w dobrej kadencji i z ekspresją. Galop kłaczy również

ma wysoką jakość, charakteryzując się „skocznością”, dobrą równowagą oraz elastycznością stawów, co umożliwia łatwość przenoszenia ciężaru na zad. W stępie Buenos Aires ma duży problem z rozluźnieniem, co wpływa na zaburzenia czterotaktowego rytmu i przekłada się na obniżenie ocen zarówno za stęp, jak i potencjał konia ujeżdżeniowego na dziś. Praca nad zrelaksowaniem i przepuszczalnością w stępie oraz poprawa tego istotnego elementu podczas procesu treningowego, pozwoli na rozwój kłaczy w kierunku wysokiego sportu.



Harry Hole m(AA) (Huzar m(AA) – Huba m / Top Gun xo)
– Teresa Tomaszewska

zdjęcie: Katarzyna Broda

MONSOON sp (Ron William old. – Magnolia-P sp / Corleone Z) hod. Bogdana Parkitnego, należący do zawodniczki – Martyna Bańskiej, również poprawił ubiegłoroczną lokatę, kiedy to wygrany II półfinał pozwolił mu zająć 5. miejsce. Jego największymi atutami na tegorocznych czworobokach były: dobry galop, praca w stępie w II półfinale i niezła współpraca z amazonką.

Podobnie jak w przypadku Barnado, zmienne koleje kariery były udziałem triumfatorce tegorocznej, nielicznej stawki 3 koni z paszportami zagranicznymi. Niemieckiej hodowli kara klacz BUENOS AIRES old. (Bordeaux KWPN – Day's Light würt. / Donnerschlag old.), dosiadana przez Ingę Bretes, zdobyła wcześniej tytuł II wicemistrzyni koni 4-letnich, ale również rok temu zaliczyła bardzo słaby występ. Mimo, że jej przejazd finałowy nie należał do najbardziej udanych, to bardzo dobre czworoboki półfinałowe, w których doskonale pokazała się w klusie i galopie, złożyły się na najwyższą ocenę w tej stawce. Sędziowie dostrzegli też u niej spory potencjał na przyszłość. Właścicielem klaczy jest Andrzej Wyglądała.

Konie 7- i 8-letnie

Największych niespodzianek dostarczył Puchar Polski dla koni 7- i 8-letnich, w którym wzięło ich udział 8. Poniżej oczekiwań i swych możliwości wypadły konie, które zdobywały wcześniej medale i dobre miejsca w „młodszych” kategoriach wiekowych, natomiast trzy czołowe lokaty przypadły w udziale wierzchowcom, które wcześniej na MPMK nie startowały. Dwa miejsca na podium zdobyły konie prezentowane przez Huberta Janowskiego. Równa forma i trzy wygrane konkursy z wysokimi ocenami przyniosły zwycięstwo gniadej klaczy IDWINARETTO KWPN (Everdale KWPN – Betwina KWPN

▼ Monsoon sp (Ron William old. – Magnolia-P sp / Corleone Z) – Martyna Bańska



Zdjęcie: Katarzyna Broda

/ Johnson KWPN) hodowli holenderskiej, a należącej do Katarzyny Milczarek. Miejsce trzecie wywalczyła wyhodowana w Niemczech gniada FIRST CLASS old. (Foundation han. – Samantha han. / Sandro Hit old.) wł. Pauliny Kinder-Czajkowskiej. Drugie miejsce w tym cyklu zajął wyhodowany w Holandii ciemnogniady wałach HENDERSON KWPN (Johnson KWPN – Real Magic TH rhein. / Roh Magic old.), którego dosiadał Kamil Puliński, a właścicielką jest Ewelina Kwietowicz.

Sędziami stylu w konkursach ujeżdżeniowych byli: dr Carsten Munk i zamiennie Marlena Gruca-Rucińska, Waclaw Pruchniewicz oraz Łukasz Walter.

SKOKI PRZEZ PRZESZKODY

W tej konkurencji, w niższych kategoriach wiekowych pojawiło się – jak wynika z sędziowskich ocen potencjału – sporo koni z prawdziwym przebłyskiem talentu, toteż i prognoza wydaje się być nienajgorsza, tym bardziej, iż widać, że udaje się w Polsce wyhodować konie nie gorsze od tych, które jesteśmy w stanie importować.

Do konkursów przystąpiło w tym roku 109 koni, w tym 45 wpisanych do ksiąg PZHK (więcej niż dwa lata temu, ale mniej niż w roku ubiegłym) i 64 – do ksiąg zagranicznych, spośród których 11 urodziło się w Polsce.

Konie 4-letnie

W grupie czterolatków z polskimi paszportami, identycznej jak w ubiegłym roku pod względem liczby uczestników (22), najlepszym okazał się gniady ogier ELDORADO sp (La Calidad hol. – Eviva hol. / Mylord Carthago s.f.), hod. i wł. spółki Wechta Inwestycje, a dosiadany przez Maksymiliana Wechtę. Bardzo dobrze oceniony przez sędziów za wszystkie elementy, zwłaszcza w II półfinale, pokazał się jako koń jezdny, dobrze galopujący i z dużym potencjałem, choć zdarzało mu się krzyżować w dystansie. Ten właśnie niedostatek treningowy szczególnie zaznaczył się w przejeździe finałowym wicemistrza tej grupy, gniadego ogiera WIMSTER sp (Qulester hol. – Wimella sp / Imequyl sp) hod. i wł. Stadniny Koni Prudnik, w której także urodził się ojciec jego matki, a zaprezentowanego przez Igę Szpak. Koń mógł się podobać zwłaszcza w pierwszym przejeździe, w którym zademonstrował siłę, technikę i niemal perfekcyjną parabolę skoku. Miejsce trzecie przypadło, dosiadanej przez Szymona Tęczę, gniadej klaczy GEORGIA L sp (Casino L hol. – Grenada sp / Cantanis hol.) hod. SK Racot, wł. PPH „Jo-L” Sp. z o.o. sp.k. – Jan Ludwiczak, której dużymi atutami są: szybkość



▲ Eldorado sp (La Calidad hol. – Eviva hol. / Mylord Carthago s.f.) – Maksymilian Wechta



▲ Wimster sp (Qulester hol. – Wimella sp / Imequyl sp) – Iga Szpak



▲ Georgia L sp (Casino L hol. – Grenada sp / Cantanis hol.) – Szymon Tęcza



▲ Grbicz sp (E-Star KWPN – Gala W sp / Turbud Quirinus BWP) – Jacek Mierzwiński



▲ Donna Neva S sp (MJT Nevados S sp – Donvelta S sp / Weltstein han.) – Daria Kobiernik ▼



praca nóg nad przeszkodą, technika i galop z dobrą akcją zadu.

W dwukrotnie liczniejszej niż rok temu stawce 34 koni z paszportami zagranicznymi, z których 8 pochodziło z polskich hodowli, zdecydowanie najlepszym okazał się, oceniony we wszystkich elementach i w obu przejazdach na więcej niż 8,4 pkt., siwy ogier OK LAZAR old. (Malito de Reve s.f. – Cumano Bokilly DS Z / Berlin hol.), hod. i wł. Edmunda Lazarewicza. Pod Tomaszem Miśkiewiczem zademonstrował w bardzo dobrych przejazdach świetną technikę, bardzo duże możliwości skokowe, jezdność i rytmiczny galop, ale zdaniem sędziów mógłby jeszcze poprawić pracę ciała nad przeszkodą. Właśnie na ten element szczególnie często zwracali uwagę sędziowie stylu w tej i wyższej grupie wiekowej – Rudolf Mrugała i Boudewijn Schepers, zarazem komentujący przejazdy. Wiele wysokich not, przyznanych w obu grupach czterolatków i dużo bezbłędnych przejazdów może napawać nadzieją na pojawienie się na parkurach w przyszłych latach niezłej końskiej młodzieży.

Konie 5-letnie

W grupie koni 5-letnich z paszportami PZH, w roku ubiegłym pojawiło się ich 15, a w tym – tylko 10. Podobnie jak rok temu, 13 koni rywalizowało w grupie z paszportami zagranicznymi. Mistrzowski tytuł wśród polskich koni wywalczył, dosiadany przez Jacka Mierzwińskiego, gniady wałach GRBICZ sp (E-Star KWPN – Gala W sp / Turbud Quirinus BWP) hod. i wł. Marka Rosiaka. Komisja zwróciła uwagę na jego jezdność, dobry, rytmiczny galop z dobrą techniką i wielki potencjał skokowy. Miejsce drugie zajęła ubiegłoroczna czempionka, dosiadana przez Darię Kobiernik kasztanowata DONNA NEVA S sp (MJT Nevados S sp – Donvelta S sp / Weltstein han.) hod. Stanisława Szurika, wł. Elizy Chylińskiej-Karpus. Bardzo dobre porozumienie z amazonką owocowało dynamicznymi skokami, z bardzo dobrą techniką, zwłaszcza zadu. Tytuł II wicemistrza przypadł siwemu ogierowi O-STAR sp (E-Star KWPN – Oquina sp / Turbud Quirinus BWP) wyhodowanemu przez właścicielkę – Małgorzatę Trzeciak, którego zaprezentował Jacek Bobik. Podobnie jak Donna Neva S, nie ustrzegł się zrzutki w II półfinale, ale poza nieco gorszą pracą zadu w skoku, niewiele ustępował poprzednikom.

Najlepszy wśród koni z paszportami zagranicznymi był, wyhodowany w Holandii, gniady ogier KAREL KWPN (Vigo d'Arsoilles BWP – Phile-Fomia KWPN / Voltaire han.) wł. Klaudii Siarkiewicz, dosiadany przez Marka



▲ Cohiba L sp (Che Guevara L hol. – Chelsea L westf. / Albaran xx) – Dawid Skiba



▲ Lancelotto L sp (Vulkan L westf. – Lanzarote L sp / Che Guevara L hol.) – Szymon Tęcza



▲ Ole sp (Vandamme KWPN – Olanda sp / Lavendel KWPN) – Jan Bobik

Wacławika. Koń z dnia na dzień pokazywał coraz lepszą formę, dobrze pracował zadem nad przeszkodą, choć, zdaniem sędziów, czasem był może nazbyt ostrożny.



Boudewijn Schepers (sędzia skoków)

Obserwuję Mistrzostwa Polski Młodych Koni w skokach przez przeszkody od kilku sezonów i w tym roku miały one wyższy średni poziom niż w latach poprzednich. Ale widać także, że w tych zawodach startuje dużo ogierów i – inaczej niż w Belgii – dosiadają ich kobiety. U nas głównie panowie startują na ogierach, ponieważ czasem wymagają one silniejszej ręki.

W starszej grupie wiekowej widziałem kilka bardzo dobrych koni, które pamiętam z roku ubiegłego. To cieszy, ponieważ w przypadku młodych koni bardzo ważna jest kontynuacja startów w zawodach przeznaczonych stricte dla danej grupy wiekowej, aby sprawdzić, czy wierzchowiec rokuje na przyszłość i czy jest w dobrym treningu. Oto charakterystyka najlepszych koni z grup, które sędziowałem.

Eldorado sp – 1. m. konie 4-letnie z polskimi paszportami

Pelen ekspresji koń, na trójkacie wykazał się lekkością w chodach, z pracującymi stawami skokowymi, a także długim i regularnym stępem. Charakteryzuje go silny galop, mocno pracuje zadem, na dziś jego możliwości są wystarczające, choć ma nieco wolne odbicie w skoku. Przez oba parkury został przeprowadzony wzorowo i o zwycięstwie zdecydowały oceny za galop i jeźdźność.

Wimster sp – 2. m. konie 4-letnie z polskimi paszportami

To jeden z najlepszych młodych koni tegorocznych MPMK w skokach, ma wielki potencjał, ale widać jeszcze kłopoty z równowagą. Tak duży i młody koń powinien być jeżdżony na kontakcie.

OK Lazar old. – 1. m. konie 4-letnie z zagranicznymi paszportami

Realny, dobry koń skokowy, przyszłościowy, bardzo dobrze pracujący zadem w skoku. Dla mnie zaskoczeniem jest, że przy takim kojarzeniu – Malito de Reve x Berlin, „wyszedł” lekki i delikatny w ramach skoczek.

Kiliman Site sBs (Comme Il Fault westf. – Honolulu Sitte sBs / Button Sitte [E.T.] sBs) hod. Belgia, wł. MJT Stajnia Marcelewo – 2. m. konie 4-letnie z zagranicznymi paszportami.

Koń o bardzo silnym odbiciu, rokujący na przyszłość.

Grbicz sp – 1. m. konie 5-letnie z polskimi paszportami

Koń o wielkich możliwościach, dobrym potencjale i jeźdźności, nieco wolny w odbiciu. Jest bardzo silny. Ciekaw jestem tego konia za rok.

Donna Neva S sp – 2. m. konie 5-letnie z polskimi paszportami

Tę klacz pamiętam z ubiegłego roku, jest bardzo dobra technicznie, szybka w odbiciu – o takim koniu mówimy, że jest przyszłościowy. Ale na dziś wydaje się także nieco „wstydlawa”, czyli niepewna własnych możliwości. Jest bardzo ostrożna w skoku i dwa dni z rzędu zrobiła błędy w tej samej sytuacji – przy wjeździe w szereg. Ale jak nabierze pewności siebie, to może być sportowiec.

Karel KWPN – 1.m. konie 5-letnie z zagranicznymi paszportami

Koń o regularnym, rytmicznym galopie, dobry technicznie, szybki zadem, uważny.

Casus hol. (Colman hol. – Ostia IV hol. / Contender hol.) hod. Reimer Hennings, wł. Przemysław Sumczyński – 2. m. konie 5-letnie z zagranicznymi paszportami.

Koń bardzo jezdny, z możliwościami, o prawidłowej paraboli skoku, ale powinien być nieco szybszy przodem.

Co do koni starszych, to czyste przejazdy mówią same za siebie. Te konie, które okazały się najlepsze w „starszych” grupach, pokonujące trudniejsze już parkury, są końmi rokującymi. Ale jaki jest próg ich możliwości, zależy od wielu czynników. W Strzegomiu mogły się podobać: Cohiba L sp, Stakkato Lazar old., U2 hol. (Untouchable KWPN – N-Casablanca hol. / Cassini I hol.) hod. Schultz Flemming, wł. Piotr Strzałkowski czy Cassiopeia hol. i Don Vito sp.

Konie 6-letnie

W nielicznej grupie 7 sześciolatków z paszportami PZHK żaden z koni nie zachował czystego konta we wszystkich trzech przejazdach. Dwa najlepsze rezultaty z 4 punktami karnymi uzyskały konie wyhodowane przez Jana Ludwiczyka i będące własnością PPH „JO-L” sp. z o.o. sp. kom. Jan Ludwiczyk. O tytule mistrzowskim musiała zdecydować rozgrywka. Lepsza, z jedną tylko zrzutką, okazała się gniada COHIBA L sp (Che Guevara L hol. – Chelsea L westf. / Albaran xx), dosiadana przez Dawida Skibę. Drugi koń w rozgrywce – gniady wałach LANCELOTTO L sp (Vulkan L westf. – Lanzarote L sp / Che Guevara L hol.) pod Szymonem Tęczą, po zupełnie nieudanym przejeździe z 27 punktami karnymi, siłą rzeczy uplasował się na pozycji drugiej. Miejsce trzecie, zaliczywszy po jednej zrzutce w obu półfinałach, zajął dosiadany przez Jana Bobika gniady ogier OLE sp (Vandamme KWPN – Olanda sp / Lavendel KWPN) hod. i wł. SK Nowielice. Cała mistrzowska trójka zaliczyła również wcześniej starty w kategoriach koni 4- i 5-letnich. Jako czterolatka, Cohiba L zo-

stała II wicemistrzynią, a Lancelotto L był 9.; w wieku 5 lat Lancelotto został wyeliminowany w finale, a Cohiba L zajęła 11. miejsce. Oba konie stratowały wtedy pod Szymonem Tęczą. Ole, jako czterolatek, pod Adrianem Jaworskim zajął przedostatnie, 12. miejsce, zaś w wieku 5 lat, już pod Janem Bobikiem, był 10.

Spośród 8 koni z paszportami zagranicznymi bezapelacyjnie najlepsza okazała się wyhodowana w Polsce, ubiegłoroczna „bezbłędna” wicemistrzyni pięciolatków, ciemnogniada klacz STAKKATO LAZAR old. (Stakkato Gold han. – Carmen S DSP / Cancoon hol.) hod. i wł. Edmunda Lazarewicza, dosiadana przez Tomasza Miśkiewicza. Był to zresztą jeźdźny koń z tego rocznika, który we wszystkich przejazdach pokonał parkury bez punktów karnych.

Konie 7-letnie

O ile stawka koni 6-letnich była liczebnie wyraźnie skromniejsza w porównaniu do ubiegłocześnie, o tyle siedmiolatków było analogicznie nieco więcej. W grupie 6 koni wpisanych do polskich ksiąg tytuły mi-

strzowski i wicemistrzowski dla dosiadanych przez siebie koni wywalczył, bardzo skupioną i precyzyjną, ale nieco za wolną jazdą, Łukasz Koza. Bez błędów na przeszkodach,

▼ Don Vito sp (Vitalis sp – Dalia Z / Dutch Capitol hol.) – Łukasz Koza



jedynie z punktami za przekroczenie normy czasu w I półfinale i finale, najlepszym okazał się dosiadany przezeń gniady wałach DON VITO sp (Vitalis sp – Dalia Z / Dutch Capitol hol.) hod. i wł. Dariusza Miśkiewicza. Jedno przekroczenie normy czasu i jedna zrzutka w finale dały tytuł wicemistrzowski kasztanowatej klaczy BALLANTINA sp (Bijou Be old.[OS] – Aky II old.[OS] / Clinton hol.) hod. i wł. Tadeusza Kozy – trzy lata temu mistrzyni czterolatków, a rok później piątej w kategorii koni 5-letnich. Trzecie miejsce, z dorobkiem 12 pkt. k., wywalczył gniady wałach NIKO sp (Chacco-Fly old.[OS] – Nadia sp / Alfaro old.) hod. SK Nowielice, wł. Marka Lewickiego, a dosiadany przez Małgorzatę Ciszek-Lewicką. Pozycję tę wywalczył w rozgrywce, ponieważ identyczny wynik osiągnął Jan Bobik z wyhodowaną w SK Nowielice, a będącą własnością Angel Horse, kasztanowatą klaczą FLANDRIA sp (Chacco-Fly old.[OS] – Farina sp / Czad sp), która jako czterolatka była 7. na MPMK, a w wieku 6 lat zdobyła tytuł mistrzowski. Tym razem, niestety, Flandria parkuru w rozgrywce nie ukończyła, a rolę w tym przypadku nieco się odwróciły, bowiem w ubiegłym roku Niko zajął ostatnie, 9. miejsce.

▼ Ballantina sp (Bijou Be old.[OS] – Aky II old.[OS] / Clinton hol.) – Łukasz Koza



▼ Niko sp (Chacco-Fly old.[OS] – Nadia sp / Alfaro old.) – Małgorzata Ciszek-Lewicka



W grupie koni z zagranicznymi paszportami 1. miejsce zajął, ukończywszy całe zawody z czystym kontem (jako jedyny w tej grupie wiekowej), wyhodowany w Niemczech gniady ogier CASSIOPEIA hol. (Casall hol. – Novell I hol. / Corrado hol.), dosiadany przez Maksymiliana Wechtę i należący do firmy Wechta Inwestycje sp. z o.o.

WKKW

W tej, od lat zdominowanej przez polskie konie, dyscyplinie barometr wskazuje najczęściej kapryśną pogodę. W konkursach zaprzętowało się 30 koni, w tym 6 zagranicznych, startujących w ramach konkursów otwartych. Wypadły one jednak znacznie gorzej niż konie polskie, a jedyny lepszy wynik był efektem raczej klasy jeźdźca (Andreas Dibowski), niż klasy konia. W tej dyscyplinie też, wśród młodszych koni, relatywnie najwięcej było ocen wskazujących na dobre predyspozycje sportowe. W tym dziale hodowli zapewne moglibyśmy być samowystarczalni, a nawet zaproponować coś ciekawego światu, jednak tak nie jest, a dlaczego – to temat do osobnych rozważań.

Konie 4-letnie

W niemal o połowę mniejszej niż rok temu stawce zaledwie 7 koni 4-letnich, najlepiej wypadł, zaprezentowany przez właścicielkę – Grażynę Niezgodę, kary małopolski ogier EL MORITZ m (San Moritz xx – Eureka m / Plaster m), którego hodowcą jest Mariusz S. Ozdoba. Na trójkącie uzyskał wysokie oceny za wybitny stęp i bardzo dobry kłus. W próbie ujeżdżenia jego atutami były dobry galop i harmonia z amazonką. Zwycięstwo zawdzięcza bardzo dobremu przejazdowi w próbie terenowej, w której pokazał świetne zgranie z amazonką, obszerny galop, chęć i dobry styl skoków, a w jeszcze większym stopniu te walory zademonstrował na parkurze. Lepiej oceniony na płycie i czworoboku jasnokasztanowaty wałach SAFRAN sp (Tjungske KWPN – Semantyka xx / Alywar) hod. SO Starogard Gdański / SK Rzeczna, którego właścicielem jest dosiadający go Paweł Spisak, na krosie zademonstrował bardzo dobre wyszkolenie, chęć do skoku i dobrą technikę pracy nóg, jednak niedoskonałą jeszcze pracę grzbietu w skoku i nieco zbyt szybkie podejście do przeszkód. Para ta wywalczyła miejsce drugie. Na trzecim zaś uplasował się gniady wałach NADIR sp (Lanvester L hol. – Notebook xx / Double Alleged) hod. Romana Drabińskiego, wł. Marcina Kamińskiego. Nisko oceniony na trójkącie za typ i budowę, na czworoboku pod Adrianem Seligą dostał noty podobne do zwycięzcy, a jego dobrymi stronami by-



▲ El Moritz m (San Moritz xx – Eureka m / Plaster m) – Grażyna Niezgoda

ły współpraca z jeźdźcem i rozluźnienie. Na krosie wykazał się przede wszystkim jeźdźcą, chęcią do skoków i dobrym galopem, choć bardziej mógł się podobać na parkurze.

Konie 5-letnie

W grupie koni 5-letnich rywalizowało ich niemal tyle samo, co rok temu, czyli 8. Bezapelacyjnym zwycięzcą został ciemnogniady wałach DOLFUS m[AA] (Fusain du Defey AA – Dolce Vita m / Veloce de Favi AA) hod.

Dirk Schrade

– niemiecki wukakawista, drużynowy złoty medalista olimpijski z Londynu (2012) oraz Światowych Igrzysk Jeździeckich w Caen (2014), sędzia podczas Mistrzostw Polski Młodych Koni Strzegom 2020.

Mistrzostwa Polski Młodych Koni we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego to impreza hodowlano-sportowa, która jest nowoczesna, uwzględnia wszystkie najważniejsze trendy dla tego typu wydarzeń i realizuje założenia nowoczesnego WKKW. Tylko jedna rzecz, według mnie, była słabym punktem – liczba koni. Chciałoby się, żeby wszystkie trzy kategorie wiekowe koni były licznie reprezentowane.

Trudno jest mi porównać konie polskiej hodowli z tymi, z którymi miałem do czynienia w Niemczech lub które widziałem na międzynarodowych imprezach. Ale wspaniale było przyjrzeć się polskim koniom i je sędziować. To była dobra stawka. Są one bardziej doświadczone od koni np. niemieckich (zwłaszcza konie 4-letnie) – szczególnie wyraźnie widać to w próbie terenowej. W Niemczech kros wprowadzamy dopiero u pięcioletków, wcześniej kładziemy duży nacisk na ujeżdżenie i skoki.

Podczas MPMK zauważyłem sporo koni, które się wyróżniały. Były dobrze przygotowane, co – jak już wspominałem – najlepiej było widoczne w próbie terenowej. Zobaczyłem wiele koni, które mógłbym kupić dla siebie. Wprawdzie ja potrzebuję konia kompletnego, ale w Strzegomiu były takie, które chciałbym mieć i wyszkolić. Wiele razy próbowałem kupić konia polskiej hodowli, ale zawsze okazywało się, że ten nie jest na sprzedaż. No cóż, nie można się poddawać.

SK Prudnik, a należący do dosiadającego go Artura Społowicza. Na czworoboku uzyskał drugą ocenę, głównie za dobrą pracę w galopie i stępie oraz bardzo dobre porozumienie z jeźdźcem. W krosie pokazał prawdziwą klasę, z wybitnym galopem, który oceniono na 9,0 pkt., bardzo dobrym podejściem do przeszkody i dobrymi skokami, a na parkurze zaliczył czysty przejazd z bardzo dobrymi technicznie skokami i równie dobrą współpracą z zawodnikiem. Wicemistrzynią tej kategorii została gniada ANDINE wlkp (Moravia westf. – Armila wlkp / Biskwit sp) hod. Michała Horbacza, wł. Remigiusza Jędreja. Dosiadana przez Joannę Pawlak, w próbie ujeżdżeniowej zaprezentowała chody może nawet lepsze niż Dolfus, natomiast wy-

▼ Dolfus m[AA] (Fusain du Defey AA – Dolce Vita m / Veloce de Favi AA) – Artur Społowicz



Andine wlkp (Moravia westf. – Armila wlkp / Biskwit sp) – Joanna Pawlak



rażnie mniejszą harmonię z amazonką. Bardzo dobrze pokonała kros, a najsłabszym jej punktem okazał się parkur – technika skoku była zadowalająca, ale wpadła jedna zrzutka. Spore postępy w ciągu roku zrobił zdobywca tytułu II wicemistrza, dosiadany przez Jana Mossakowskiego kary wałach WIEDŹMIN sp (Ulco KWPN – Victoria TB KWPN / Calvados s.f.), którego hodowczynią i właścicielką jest Dobrosława Bugajna-Bielecka. Dobrze galopował na czworoboku, w krosie wykazał się tężością w prowadzeniu i mocnymi skokami, choć nieco ciężkim galopem, a najsłabszą jego stroną była, obarczona zrzutkami, próba skokowa. Rok temu zajął ostatnie, 12. miejsce po słabych przejazdach w próbie terenowej i na parkurze. Oprócz niego w zeszłorocznych konkursach czterolatków uczestniczyły 3 konie z tegorocznej stawki, jeden powtórzył wynik z 2019 r., a dwa nie ukończyły krosu.

Sędziami stylu w tej dyscyplinie byli Gerd Kuest i Dirk Schrade, który również znakomicie komentował przejazdy. Szczególnie ujmujące było to, że w komentarzach poświęcił uwagę również tym koniom, które krosu nie ukończyły.

Konie 6-letnie

W licznej, w porównaniu do ostatnich lat, stawce 9 koni 6-letnich (rok temu 4), 5 koni mogło się wykazać wcześniejszymi startami w kategorii pięcioletków, a dwa z nich również w klasie czterolatków. Do tej pierwszej

grupy zalicza się gniady wałach EMPORIO sp (Conthargos old. – Eminencja m / Szał xxoo) wyhodowany w SK Janów Podlaski i będący efektem współpracy ówczesnego prezesa stadniny, Marka Treli, z Paulem Schockemöhle. W roku ubiegłym, pod Michałem Zakrzewskim, Emporio zaliczył słaby czworobok



Jodcasall A-Z sp (Cascadello hol. – Joda xx / Enjoy Plan) – Paweł Warszawski



i eliminację w krosie. W tym roku, doskonale przygotowany i dosiadany przez Pawła Spisaka, wykonał program ujeżdzeniowy na 28,40 pkt. i obronił ten bardzo dobry wynik pokonaną bezbłędnie i w normie czasu próbą terenową oraz bezbłędnym parkurem. Właścicielem konia jest Mieszko Wędrowski. Miejsce drugie i tytuł wicemistrzowski wywalczył pod Pawłem Warszawskim gniady wałach JODCASALL A-Z sp (Cascadello hol. – Joda xx / Enjoy Plan) hod. Andrzeja Zdzieby, wł. Henryka i Pawła Warszawskich. Na czworoboku wypadł niewiele gorzej od zwycięzcy, spóźnił się nieco w próbie terenowej i także ustrzegł się zrzutek na parkurze. Tytuł mistrzowski w kategorii czterolatków i niefortunny występ na krosie w wieku 5 lat ma na swoim koncie zdobywca tytułu II wicemistrza, wyhodowany w SK Prudnik kasztanowaty wałach DOLCE BIE m[AA] (Biegacz m – Dolce Vita m / Veloce de Favi AA), wł. Katarzyny Społowicz. On również bardzo dobrze wypadł na czworoboku i jako jedyny, oprócz zwycięzcy, pokonał kros w czasie. Niestety, dwie zrzutki na parkurze pozbawiły go lepszej pozycji. Warto odnotować, że Artur Społowicz z mało jeszcze doświadczonym, a pochodzącym z tej samej hodowli, kasztanowatym małopolskim wałachem WYBIEG m[AC] (Biegacz m – Wygrana m / Grey m) zajął miejsce czwarte. Niestety, aż cztery konie z tej grupy nie ukończyły próby terenowej.

Patrząc na wyniki tegorocznej edycji MPMK, łatwo zauważyć we wszystkich konkurencjach, jak zmienne są koleje kariery i jak zmienna bywa forma młodych koni. Trzech tegorocznych medalistów tej, wymagającej przecież, imprezy: Dolfus, Biały Kruk i Wimster, jeszcze niedawno nie zdało banalnej próby połowej. Dzisiejsi zwycięzcy mogą być przegrani, zaś outsiderzy sięgać po medale. Dlatego też warto te konie uważnie obserwować i być ostrożnym w ferowaniu kategoriycznych sądów. Najlepszą recenzją imprezy jest radość hodowców, właścicieli i zawodników z odniesionych sukcesów.

Nasze realia, zwłaszcza w tym końskim świecie, mają niestety pewną właściwość, jaką jest tymczasowość. Ledwie coś okrzepnie, zdobędzie markę, powoli zaczyna stawać się tradycją, a już ulega zmianie i trzeba zaczynać od nowa. MPMK taką tradycją już się stała i wielu właścicieli oraz zawodników układa sobie plan treningowy z myślą o tej imprezie. Zdążyliśmy się przyzwyczaić do tego, że MPMK w Strzegomiu to doskonała organizacja, dobry sponsoring, bardzo dobre sędziowanie i rzeczowe komentarze, bardzo dobra praca tłumaczy,



▲ **Emporio sp (Conthargos old. – Eminencja m / Szał xxoo) – Paweł Spisak**

a w skokach przez przeszkody w tym roku – wręcz świetna. Słowa pochwały należą się też obsłudze parkuru, stewardom i całej obsłudze technicznej zawodów.

Strzegom pożegnał Mistrzostwa Polski Młodych Koni piękną pogodą. Jakie miejsce i jaką aurę będziemy mieli za rok? Na to pytanie odpowie nam, być może już wkrótce, zarząd PZH z nowym prezesem, Adamem Kowalczykiem, który tę imprezę bacznie obserwował. ■

Po raz trzeci w Strzegomiu, 3 dyscypliny olimpijskie, 4 dni współzawodnictwa,
190 młodych koni z polskimi i zagranicznymi paszportami:

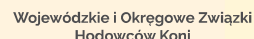
- 107 w skokach przez przeszkody, w tym 40 z polskimi paszportami
- 53 w ujeżdżeniu – 36 z polskimi paszportami
- 30 koni we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego.

W sportowej atmosferze, przy pięknej pogodzie rozegraliśmy 32 konkursy.

W sobotę i niedzielę wręczyliśmy 132 medale dla zawodników,
hodowców i właścicieli koni, 60 nagród dla mistrzowskich
i wicemistrzowskich koni. Partnerzy Mistrzostw Polski Młodych Koni 2020
przekazali zwycięzcom pamiątkowe statuetki i nagrody specjalne.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu kolejnych już
Mistrzostw Polski

Dziękujemy naszym partnerom:



Dziękujemy także naszym współorganizatorom, którzy już na wiele dni
przed MPMK 2020 przygotowywali się do przeprowadzenia tej największej
imprezy hodowlano-sportowej w Polsce!

Przede wszystkim dziękujemy hodowcom, właścicielom i zawodnikom
dosiadającym koni startujących w Mistrzostwach Polski Młodych Koni 2020.

Do zobaczenia za rok!



*Podczas Mistrzostw Polski Młodych Koni zazwyczaj to nasi partnerzy
wręczają nagrody zawodnikom, hodowcom i właścicielom koni. Tym razem to
Polski Związek Hodowców Koni podziękował partnerom, którzy od co najmniej 2 lat
wspierali organizację największej imprezy hodowlano-sportowej w Polsce.*

*Mistrzostwa Polski Młodych Koni dzięki ich wsparciu i pomocy
są niezwykle wyjątkim wydarzeniem!*

*Na strzegomskim hipodromie, w imieniu Polskiego Związku Hodowców Koni –
organizatora Mistrzostw Polski Młodych Koni, podziękowania złożyli: prezes PZHK,
pan Adam Kowalczyk oraz wiceprezes PZHK, pan Henryk Święcicki, na ręce
przedstawicieli: Agro-Handel Śrem, Cichoń Stallions, Dolnośląskiej Izby Rolniczej,
Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, firmy Nuba Equi, Polskiego Klubu
Wyścigów Konnych oraz firmy Smulders.*

Dziękujemy!